

Dziecko z Kluczem Na Szy

Codziennie tysiące dzieci wraca ze szkoły do pustego domu. Tysiące rodziców podejmuje każdego dnia decyzje o pozostawieniu dziecka samego w domu, ponieważ oni muszą iść do pracy, załatwiać ważne sprawy, udzielać się towarzysko. Szacuje się, że przynajmniej co trzecie dziecko przesiaduje nieraz całymi godzinami bez opieki, chociaż jeszcze do takiej samodzielności nie dorosło. W skrajnych przypadkach dzieci są pozostawiane bez nikogo na noc. Dziecko, które samo otwiera drzwi do pustego domu i regularnie spędza w nim wiele czasu bez rodziców, nazywane jest często "dzieckiem z kluczem na szyi".

Taka "szkoła życia" może być zabawna jedynie w filmie czy w powieści. W rzeczywistości dziecko jest na ogół w sytuacji, która przerasta jego umiejętności radzenia sobie. Zanim rodzice zdecydują się na zmuszanie dziecka do takiej samodzielności, powinni wziąć pod uwagę wszystkie możliwe problemy, jakim ma ono sprostać, uwzględnić czynniki ryzyka i ewentualne zagrożenia.

Przemyslcie następujące sprawy dotyczące bezpieczeństwa:

- czy dziecko jest już w wieku dopuszczającym taką **samodzielność**,
- jakie ustalicie **ograniczenia** i jakie będą wasze **oczekiwania** wobec dziecka,
- czy dziecko będzie mogło skontaktować się z wami lub z innymi dorosłymi osobami (np. dostanie **numery telefonów**),
- czy dziecko nie jest **realnie zagrożone** (wypadkiem, pożarem, dostępnością alkoholu, leków, narkotyku, broni, wtargnięciem osoby obcej),
- jak ma dziecko reagować na **dzwonek telefonu** i na **dzwonek do drzwi**,
- czy dziecko potrafi **posługiwać się telefonem**,
- czy dziecko może być **odwiedzane** przez kolegów, inne osoby,
- czy dziecko jest **odpowiedzialne pod nieobecność rodziców za młodszego rodzeństwo**,
- jak dziecko ma **wykorzystywać czas wolny** po wykonaniu ustalonych zajęć (oglądać telewizję, wideo itd.),
- czy jest **zablokowany kanał** telewizji "dla dorosłych".

Nie ma zestawu wytycznych dla rodziców, które by określały, kiedy można zostawić dziecko samo w domu. W świetle prawa są oni jednak odpowiedzialni za nadzór nad własnymi dziećmi. Starsze nastolatki są zwykle na tyle odpowiedzialne, że przez jakiś czas potrafią sobie radzić pozostawione same w domu. Rodzice muszą się zastanowić, na ile samodzielne i dojrzałe jest ich własne dziecko i czy miało okazję udowodnić, że potrafi się zachowywać odpowiedzialnie i rozsądnie. Tak czy owak, nieobecność rodziców nie może przekraczać rozsądnych granic czasowych. Wcześniej należy omówić z dzieckiem wszystkie możliwe problemy, jakie mogą wyniknąć (wspierając się podaną powyżej listą), by na każdą ewentualność miało przygotowany plan reagowania i działania. Rodzice powinni dołożyć wszelkich starań, by uczynić dom maksymalnie bezpiecznym miejscem dla dziecka - wyeliminować istniejące czynniki ryzyka oraz wielokrotnie robić "powtórkę" z opracowanego planu na sytuację "pogotowia".

Zarówno dla małego, jak i dla nastoletniego dziecka nieobecność rodziców w domu może być sytuacją wzbudzającą lęk, a także potencjalnie niebezpieczną. Z tego powodu rodzice powinni się starać o to, by ograniczać do niezbędnego minimum czas, jaki dziecko spędza samo w domu. Jeśli od czasu do czasu musi być na to skazane, bezwzględnie trzeba je z góry przygotować do radzenia sobie w nagłych sytuacjach, jakim ewentualnie będzie musiało sprostać.